

Sygn. akt XV Ca 194/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Szlingiert (spr.)

Sędzia: SO Maciej Rozpędowski

Sędzia: SR del. Paweł Soliński

Protokolant: st.sekr.sąd. Agnieszka Graj

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 maja 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko M. M.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie Zamiejscowy Wydział z siedzibą w Rawiczu

z dnia 6 listopada 2013 r.

sygn. akt XI C 405/13

I. zmienia w całości zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 14.720,72 zł ( czternaście tysięcy siedemset dwadzieścia złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) z umownymi odsetkami od kwoty 9.850,06 zł ( dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt złotych i sześć groszy) w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 27 maja 2012r. do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 231,52 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 737 zł z tytułu zwrotu kosztów

procesu w instancji odwoławczej.

/-/Paweł Soliński /-/Agata Szlingiert /-/Maciej Rozpędowski

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 30 lipca 2012r. do Sądu Rejonowego w L. w postępowaniu elektronicznym powód (...) Bank (...) S. A. z siedzibą we W. zażądał od pozwanego M. M. zapłaty kwoty 14 720, 72 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 27 maja 2012r. do dnia zapłaty od kwoty 9 850, 06 zł.

Sąd Rejonowy w L. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Pozwany wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym zaskarżył go w całości i domagał się oddalenia powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto – strona pozwana z ostrożności procesowej na wypadek nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia podniósł, że pozwany prowadził rozmowy dotyczące spłaty zadłużenia i w świetle tych rozmów powództwo jest przedwczesne. Pozwany podniósł też zarzut zawyżenia dochodzonej należności.

Po przekazaniu sprawy przez Sąd Rejonowy w L. do Sądu Rejonowego w Lesznie w związku ze złożeniem sprzeciwu od nakazu zapłaty, powód podtrzymał żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 14.720, 72 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 9 850, 06 zł od dnia 27 maja 2012 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zwrotu kosztów procesu w kwocie 231,52 zł obejmujących opłatę sądową od pozwu, opłatę skarbową od pełnomocnictwa i wydatki związane z notarialnym uwierzytelnieniem pełnomocnictwa i odpisu z KRS.

W uzasadnieniu żądania powód podniósł, że w dniu 3 marca 2006 r. udzielił pozwanemu limitu kredytowego numer (...). Pozwany był zobowiązany do spłaty limitu kredytowego w miesięcznych ratach w wysokości podanej na wyciągu. Pomimo wezwań i monitów, pozwany nie wywiązał się z obowiązku spłaty należności. W związku z tym po upływie terminu, do którego upływu pozwany był zobowiązany uregulować zadłużenie, całość zadłużenia stała się wymagalna. Przed skierowaniem sprawy na drogę sądową, powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty wymaganego zobowiązania. Wezwanie to pozwany pozostawił jednak bez odpowiedzi. Powód dochodzi należności objętych pozwem na podstawie wyciągu z dnia 26 maja 2012r., na które składają się następujące należności:

- należność główna w kwocie 9 850, 06 zł,
- odsetki za okres od dnia 03 marca 2006r. do dnia 26 maja 2012r. w kwocie 4 764, 34 zł oraz
- opłaty, prowizje i opłaty za prowadzenie rachunku w kwocie 106, 32 zł i
- dalsze odsetki naliczane od dnia 27 maja 2012r. do dnia zapłaty obliczone od kwoty 9 850, 06 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP.

**Wyrokiem** z dnia 6 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Lesznie Zamiejscowy Wydział z siedzibą w Rawiczu:

1/ oddalił powództwo;

2/ zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 417, zł z tytułu kosztów postępowania.

**Podstawę powyższego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania:**

W dniu 3 marca 2006r. z pozwany M. M.zawarł umowę o przyznanie limitu kredytowego numer (...). Opłaty i prowizje związane z wydaniem karty kredytowej określone zostały w Tabelach opłat i prowizji dla karty kredytowej (...). Zasady przyznawania i korzystania z limitu kredytowego określa Regulamin przyznawania i korzystania z limitu kredytowego (...)(Regulamin limitu).

Powód sporządził w formie zapisu systemu komputerowego listę operacji, w której widnieje nazwisko M. M.. Lista sporządzona została dla produktu określonego jako (...)i wskazuje numer rachunku oznaczenie (...).

Powód sporządził w formie zapisu systemu komputerowego wyciągi z rachunku karty V(...). W pozycji wyciągu „dane rachunku” w wyciągach tych wskazuje się jako numer rachunku.

Pismem z dnia 18 stycznia 2011r. (...) Bank S. A.wypowiedział M. M.umowę numer (...)limitu kredytu i kartę. Pismo to zostało doręczone na adres zamieszkania M. M.- tj. na adres: (...)– i odebrane przez jego synową – M. M. (1).

Pismem z dnia 15 listopada 2010r. (...) Bank S. A.wezwał M. M. do zapłaty należności z tytułu umowy numer (...).

M. M. zawarł szereg umów, których przedmiotem były czynności bankowe i których stroną jest (...) Bank (...) S. A. W sprawach tych M. M. prowadził korespondencję z Bankiem przez swojego pełnomocnika.

(...) Bank (...) S. A. prowadził przeciwko M. M. egzekucję na podstawie tytułu wykonawczego, jaki stanowi bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzonej w sądową klauzulę wykonalności. Nie wiadomo jakiego roszczenia dotyczyła ta egzekucja, w szczególności czy dotyczyła ona roszczenia z umowy z dnia 3 marca 2006 r. numer (...) (dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie).

W dniu 03 czerwca 2005 r. L. Bank zawarł z pozwanym umowę na zakup towaru na kwotę 2 780 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie: wyciągu z ksiąg banku – k. 47, Tabeli opłat i prowizji dla karty kredytowej (...) – k. 52 i 53, Regulaminu przyznawania i korzystania z limitu kredytowego (...) (Regulamin limitu) – k. 54 – 58, Listy operacji – k. 59 – 63, wyciągów z rachunku karty V (...) – k. 64 – 88, wypowiedzenia umowy o limit kredytu i kartę oraz dowód doręczenia – k. 89 i 90, pisma – k. 110, pisma – k. 48 i 49 oraz k. 111 – 114, pisma – k. 111, pisma – k. 115 – 117, umowy z dnia 3 czerwca 2005 r. na zakup towaru – k. 50 – 51.

Sąd Rejonowy uznał dowody te za wystarczające do dokonania przedstawionych ustaleń faktycznych. W tym zakresie stanowią one zatem pełnowartościowy materiał dowodowy. Wskazał, że choć strona pozwana oświadczyła, że zaprzecza wszelkim twierdzeniom powoda poza tymi, których prawdziwość wyraźnie przyznała, to jednak nie zakwestionowała wartości dowodowej powoływanych dokumentów. I tak, nie ma wątpliwości co do autentyczności wskazanych dokumentów wobec niezakwestionowania jej przez stronę pozwaną. Brak też jest jakichkolwiek podstaw dla kwestionowania wartości tego materiału dowodowego przez Sąd z urzędu.

W świetle zebranego materiału dowodowego – a także w świetle stanowisk stron – w ocenie Sądu Rejonowego nie może ulegać wątpliwości, że w dniu 3 marca 2006 r. pozwany M. M. zawarł umowę o przyznanie limitu kredytowego numer (...). Zdaniem tego Sądu, nie zasługuje natomiast na uwzględnienie twierdzenie strony powodowej, zgodnie z którym umowa ta zawarta została przez powoda, albowiem, choć okoliczność ta wynika z wyciągu z ksiąg banku (k. 47), to zgodnie z rzeczywistym stanem faktycznym umowa ta zawarta została z (...) Bankiem S. A., a nie z powodowym (...) Bankiem (...) S. A., co wynika z pozostałego materiału dowodowego. Ta ostatnia okoliczność wydaje się nie budzić wątpliwości, a podniesienie przez stronę powodową, że umowa zawarta została przez powoda zdaje się być wynikiem braku dokładności i staranności w sformułowaniu stanowiska strony powodowej. Okoliczność ta jednak ma jednak znaczenie marginalne dla oceny zasadności roszczenia dochodzonego przez stronę powodową. Okoliczność ta wskazuje natomiast na nierzetelność w sporządzeniu wyciągu z ksiąg powodowego Banku, z którego wynika, że umowa z pozwanym zawarta została przez powoda, co nie jest prawdą. Nakazuje to traktować ten dokument – korzystający ze szczególnego statusu dowodowego - ze szczególną ostrożnością przy ocenie jego wartości dowodowej. Co istotne jednak dokument ten potwierdza istnienie zobowiązania pozwanego wobec powoda, fakt jego wymagalności, a także jego wysokość. Pierwsze dwie okoliczności nie są zresztą kwestionowane przez stronę pozwaną. Strona pozwana kwestionuje natomiast wysokość dochodzonego roszczenia podnosząc, że obliczona ona została w sposób niewłaściwy. W tym zakresie Sąd I instancji nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej uznając, że ma on charakter ogólnikowy, a strona pozwana – działająca przez profesjonalnego pełnomocnika - w żaden sposób nie przedstawia na czym ma polegać niewłaściwość wyliczenia wysokości zobowiązania pozwanego i nie przedstawia wyliczenia, które zdaniem Sądu jest prawidłowe. Tymczasem wysokość zobowiązania wynika z wyciągu z ksiąg rachunkowych powodowego Banku, który korzysta ze statusu dokumentu urzędowego (k. 47).

Sąd Rejonowy wskazał, że w toku postępowania dowodowego przeprowadził dowody z szeregu dokumentów przedłożonych do akt przez stronę powodową z urzędu – albowiem strona powodowa, choć dokumenty te złożyła, to nie wniosła o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów. Strona powodowa, jako dowody powołał bowiem jedynie cztery dokumenty:

- wyciąg z ksiąg Banku z dnia 26 maja 2012 r. – na okoliczność zawarcia umowy oraz stwierdzenia nieuregulowanego zobowiązania pozwanego (k. 47),

- wezwanie do uregulowania zaległości w spłacie – na okoliczność wezwania do zapłaty,
- zwrotne potwierdzenie odbioru wezwania – na okoliczność wysłania wezwania w sposób umożliwiający pozwanemu jego odbiór i zapoznanie się z jego treścią oraz
- umowę źródłową numer (...) z dnia 03 czerwca 2005r. (k. 50).

Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa oświadczyła też jednoznacznie, że powyższe dowody stanowią wszystkie zgłoszone w sprawie dowody (k. 39 i n.). Skutkuje to tym, że Sąd mógł pominąć pozostałe dokumenty przedłożone przez stronę do akt oraz tym, że zaliczenie ich w poczet dowodów z urzędu dokonane zostało celem stwierdzenia jedynie ogólnych okoliczności wskazywanych przez Sąd w rekonstrukcji stanu faktycznego. To obowiązkiem strony procesu jest bowiem sformułowanie twierdzeń uzasadniających żądanie pozwu oraz powołanie dowodów na ich poparcie, natomiast powołanie dowodów oznacza także sformułowanie tzw. tez dowodowych, tj. wskazanie jakie okoliczności mają być stwierdzone danym dowodem. Nie jest rzeczą Sądu wyręczanie strony w tym obowiązku w kontradictoryjnym procesie. Nie jest też spełnieniem obowiązku strony do sformułowania wniosków dowodowych jedynie przedłożenie dokumentów bez sformułowania stosownego wniosku dowodowego i co za tym idzie bez wskazania okoliczności dowodowej mającej być stwierdzonej danym dowodem. Stąd w oparciu o te dokumenty, co do których nie złożono wniosków dowodowych Sąd Rejonowy poczynił jedynie ustalenia ogólne – skora strona powodowa nie wskazała ustalenia jakich okoliczności żąda. I tak, w oparciu o Tabele opłat i prowizji dla karty kredytowej (...) (k. 52 i 53) Sąd Rejonowy ustalił jedynie, że opłaty i prowizje związane z wydaniem karty kredytowej określone zostały w tym dokumencie, natomiast w oparciu o Regulamin przyznawania i korzystania z limitu kredytowego (...) - Regulamin limitu (k. 54 – 58) – że zasady przyznawania i korzystania z limitu kredytowego określa ten Regulamin. To samo dotyczy kolejnych dokumentów przedłożonych przez stronę powodową, a zaliczonych przez Sąd Rejonowy w poczet dowodów z urzędu. I tak, w oparciu o Listę operacji (k. 59 – 63), Sąd I instancji ustalił jedynie, że powód sporządził w formie zapisu systemu komputerowego ten dokument. Trudno zresztą dokonać w oparciu o ten dokument innych ustaleń, w szczególności szczegółowych ustaleń okoliczności określających zasadność roszczenia powoda także ze względu na jego treść merytoryczną. Otóż w dokumencie tym widnieje nazwisko M. M.. Natomiast sporządzony on został dla produktu określonego jako (...) i wskazuje jako numer rachunku oznaczenie (...). Niewiadomo natomiast czy tak określony produkt odnosi się do umowy, z której wynika dochodzone pozwem roszczenie czy też do innej umowy. Jest bowiem przecież tak, że pozwany związany jest z powodem stosunkami prawnymi wynikającymi z wielu umów. Także wskazany w omawianym dokumencie numer rachunku bankowego nie nawiązuje do numeru umowy, z której ma wynikać dochodzone roszczenie. Numer ten bowiem wynikający z wyciągu z ksiąg powodowego Banku to (...) i nie wiadomo czy numer rachunku wskazywany w omawianym dokumencie: (...) – odnosi się do umowy, z której wynika dochodzone roszczenie. Zdaniem Sądu Rejonowego, okoliczności powyższej nie da się stwierdzić, gdyż z niewiadomych przyczyn strona powodowa nie przedkłada i nie powołuje umowy, z której dochodzone roszczenie wynika – a która byłaby dowodem istotnym w sprawie. Tymczasem powód powołuje dowód z całkiem innego dokumentu, a mianowicie z umowy z dnia 3 czerwca 2005 r. na zakup towaru zawartej przez (...) Bank S. A. z pozwanym (k. 50 – 51). Oczywiście z dokumentu tego nie wynika w żaden sposób roszczenie dochodzone pozwem, a jedynie ta okoliczność, że w dniu 3 czerwca 2005 r. L. Bank zawarł z pozwanym umowę na zakup towaru na kwotę 2 780 zł. Okoliczność ta nie ma jednak żadnego znaczenia dla oceny zasadności dochodzonego roszczenia, które jest roszczeniem innym, wynikającym z innego zdarzenia prawnego i w żaden sposób nie jest związana z niniejszą sprawą. Dalej, Sąd Rejonowy zaliczył z urzędu w poczet dowodów wypowiedzenie umowy o limit kredytu i kartę oraz dowód doręczenia (k. 89 i 90). Sąd Rejonowy wskazał, że w tym miejscu należy przywołać wszystkie powyższe uwagi dotyczące dowodów z dokumentów przeprowadzonych przez Sąd z urzędu i odnoszących się do nich okoliczności dowodowych. W oparciu o te dokumenty Sąd ten dokonał zatem jedynie ustaleń o charakterze ogólnym – że pismem z dnia 18 stycznia 2011r. (...) Bank S. A. wypowiedział M. M. umowę numer (...) o limit kredytu i kartę oraz że pismo to zostało doręczone na adres zamieszkania M. M. - tj. na adres: (...) – i odebrane przez jego synową – M. M. (1). Tymczasem strona powodowa skrupulatnie formułuje wnioski dowodowe dotyczące dwóch dokumentów o znacznie mniejszym znaczeniu, a mianowicie z dokumentów w postaci

- wezwania do uregulowania zaległości w spłacie – na okoliczność wezwania do zapłaty oraz

- zwrotnego potwierdzenie odbioru tego wezwania – na okoliczność wysłania wezwania w sposób umożliwiający pozwanemu jego odbiór (pismo z dnia 15 listopada 2010r. - k. 110). Okoliczności te istotnie wynikają z przedłożonych dokumentów. Nie przesądzają one jednak o zasadności roszczenia. Samo sporządzenie pisma obejmującego wezwanie do zapłaty, w żaden sposób nie dowodzi istnienia roszczenia powoda w stosunku do pozwanego. Dokument powyższy nie stanowi zatem dowodu na okoliczność istnienia roszczenia powoda w stosunku do pozwanego ani też na okoliczność jego wymagalności - i nie może być podstawą takiego ustalenia przez Sąd. Podstawę tych ustaleń może stanowić umowa numer (...)z dnia 3 marca 2006 r., na podstawie której powód (czy też jego poprzednik prawny – wyjaśnienia kwestii tej nie dopatrzyła strona powodowa) udzielił pozwanemu limitu kredytowego. Strona powodowa nie przedkłada tymczasem i nie powołuje tej umowy, z której dochodzone pozwem roszczenie wynika – a która byłaby dowodem istotnym w sprawie. Skutek tego jest taki, że nie da się określić daty wymagalności roszczenia wynikającego z przedmiotowej umowy. Okoliczność kiedy roszczenie stało się wymagalne ma natomiast w procesie charakter priorytetowy, wobec faktu, że strona pozwana podnosi zarzut przedawnienia. Termin przedawnienia rozpoczyna bowiem bieg od daty jego wymagalności. W braku przedmiotowej umowy oraz w chaosie twierdzeń procesowych i wniosków dowodowych strony powodowej, nie da się ustalić daty wymagalności roszczenia. Strona powodowa nie formułuje też twierdzeń co do daty wymagalności roszczenia (czy też jego poszczególnych części), pomimo podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia. Tymczasem w sytuacji podniesienia takiego zarzutu, strona powodowa winna sformułować twierdzenie co do daty wymagalności roszczenia oraz po drugie – udowodnić tę okoliczność. Jak wyżej wskazano dowód na tę okoliczność stanowiłaby umowa numer (...)z dnia 3 marca 2006 r., której jako dowodu strona powodowa nie powołuje i nie przedkłada do akt. Nie stanowi wystarczającego dowodu na tę okoliczność pismo obejmujące wypowiedzenie umowy oraz dowód jego doręczenia pozwanemu (k. 89 i 90), albowiem bez ustalenia treści samej umowy nie da się ustalić czy wypowiedzenie dokonane zostało zgodnie z umową. Na marginesie Sąd Rejonowy podkreślił, że strona powodowa nie złożyła wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu obejmującego wypowiedzenie umowy i dowodu jego doręczenia – Sąd zaliczył te dokumenty w poczet dowodów z urzędu. Tak więc strona powodowa nie formułuje twierdzeń co do daty wymagalności dochodzonego roszczenia; nie zgłasza też wniosków dowodowych na powyższą okoliczność. Wobec powyższego okoliczności tej nie da się ustalić. Wobec podniesienia zarzutu przedawnienia powyższe zaniechanie strony powodowej w sensie procesowym obciąża powoda zgodnie z art. 6 k.c. i stąd w oparciu o zarzut przedawnienia powództwo podlega oddaleniu. Sąd Rejonowy w oparciu o pisma z k. 48 i 49 oraz 111 – 114 akt ustalił też z urzędu, że M. M.zawarł szereg umów, których przedmiotem były czynności bankowe i których stroną jest (...) Bank (...) S. A.W sprawach tych M. M.prowadził korespondencje z Bankiem przez swojego pełnomocnika. Dokumenty powyższe nie były kwestionowane jako dowody przez strony, a ponadto wydaje się że powyższa ustalona okoliczność jest bezsporna pomiędzy stronami. Sąd Rejonowy dokonał też ustalenia, że (...) Bank (...) S. A.prowadził przeciwko M. M. egzekucję na podstawie tytułu wykonawczego, jaki stanowi bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzonej w sądową klauzulę wykonalności. Ustalenia tego Sąd ten dokonał w oparciu o pisma dołączone do akt jako karty 115 i 116. Jak wskazano w rekonstrukcji stanu faktycznego nie wiadomo jakiego roszczenia dotyczyła ta egzekucja, w szczególności czy dotyczyła ona roszczenia z umowy z dnia 3 marca 2006r. numer (...)(dochodzonego pozwem w niniejszej sprawie). Ustalenia tego dokonano w oparciu o dowód zawnioskowany przez stronę pozwaną. Ze względu na powyżej przedstawioną treść tego ustalenia, nie ma ono znaczenie w sprawie. Sąd Rejonowy wskazał również, że dokumenty dołączone do akt jako karty 91 i 92 zaliczono w poczet dowodów omyłkowo. – są to koperta przesyłki adresowanej do Sadu oraz dowód uiszczenia opłaty od pełnomocnictwa – nie są to dowody w sprawie.

Sąd Rejonowy wskazał, że z ustaleń faktycznych dokonanych w oparciu o zaprezentowany materiał dowodowy wynika zatem, że powodowi przysługuje wierzytelność w stosunku do pozwanego z umowy z dnia 3 marca 2006r. numer (...). Treścią przedmiotowego zobowiązania jest obowiązek pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem. Obowiązek zapłaty wynika z art. 353 par. 1 k.c. Wobec powołania się przez pozwanego na zarzut przedawnienia oraz wobec faktu, że strona powodowa w odpowiedzi na ten zarzut nie formułuje twierdzeń co do daty wymagalności dochodzonego roszczenia i nie zgłasza wniosków dowodowych na okoliczność daty wymagalności roszczenia, stwierdzić należało, że daty tej nie da się ustalić w oparciu o zaferowany materiał dowodowy. Jak wyżej

wskazano wobec podniesienia zarzutu przedawnienia powyższe zaniedbanie strony powodowej w sensie procesowym obciąża powoda zgodnie z art. 6 k.c. i stąd w oparciu o zarzut przedawnienia powództwo podlega oddaleniu. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie Sądu Rejonowego w przedstawionym układzie stanowisk i twierdzeń procesowych stron, okoliczność, jaką stanowi data wymagalności roszczenia jest okolicznością, z której strona powodowa wywodzi skutek prawny i stąd ciężar udowodnienia tej okoliczności obciąża powoda. Brak udowodnienia tej okoliczności przez stronę powodową, skutkujący tym, że zasadność zarzutu przedawnienia nie może zostać poddana kontroli Sadu, skutkować musi w ocenie Sądu orzekającego obciążeniem konsekwencjami procesowymi tego braku strony powodowej, co implikuje oddalenie powództwa. W sytuacji podniesienia przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, strona powodowa winna bowiem przedstawić i udowodnić fakty niezbędne dla oceny czy okres przedawnienia upłynął. Strona powodowa tymczasem tego nie uczyniła. Konsekwencją tego należało zdaniem Sądu Rejonowego obciążyć powoda i przyjąć stanowisko tożsamy z uznaniem zarzutu przedawnienia. W tym układzie udowodnionych faktów bezprzedmiotowe staje się zdaniem Sądu Rejonowego wskazywanie daty początku biegu terminu przedawnienia roszczenia i daty koca tego terminu. Powołać należy ogólnie natomiast zasadę, że roszczenie podlega przedawnieniu ( art. 117 par.1 kc). Zgodnie z art. 117 par. 1 kc z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 par. 2 zd. 1 kc). Z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwany zrzekł się zarzutu przedawnienia.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z art. 123 par. 1 pkt. 2 bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Sąd I instancji stoi na stanowisku, że dla uznania przerwania biegu przedawnienia wskutek uznania roszczenia niezbędne jest wyraźne oświadczenie dłużnika w tym przedmiocie. Pozwany takiego oświadczenia nie złożył. Nie jest tożsamy z takim oświadczeniem sam fakt prowadzenia pertraktacji przez strony dotyczących spłaty zadłużenia, ani nie jest złożeniem takiego oświadczenia w sposób konkludentny to, że część roszczenia została przez pozwanego zapłacona – co podnosi strona powodowa. Tak więc w stanie faktycznym niniejszej sprawy wbrew twierdzeniom powoda nie można mówić o uznaniu przez pozwanego przedawnionego roszczenia. Wobec powyższej argumentacji i z powołaniem na wskazane przepisy, powództwo podlega oddaleniu. O kosztach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 par. 1 k.p.c. obciążając nimi stronę powodową, która przegrała sprawę.

**Apelację od tego wyroku** wniósł powód, zaskarżając go w całości i domagając się:

1. uchylenia wyroku z dnia 6 listopada 2013 r.,
2. uznania za dowody w sprawie dokumenty przedłożone do akt postępowania, w tym historii operacji na rachunku kredytowym za cały okres obowiązywania Umowy poświadczającej wysokość roszczenia i jego zasadność w wykazanym kształcie oraz wysokości,
3. rozpoznania sprawy także pod nieobecność powoda/ pozwanego,
4. zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie, dlatego też

- uniemożliwienie dochodzenia przez powoda od pozwanej całości dochodzonego powództwem roszczenia wynikającego z Umowy dwustronnie zobowiązującej, świadczącej o roszczeniu.

Wraz z apelacją, powód przedłożył:

1. wydruk operacji dot. rachunku (...) (...)za okres od 01.01.2006 r. do 30.06.2012 r.,

2. pismo z dnia 28 grudnia 2011 r., skierowane przez pełnomocnika pozwanego do powoda z prośbą o wyrażenie zgody na ratalną spłatę długu oraz przekształcenie poszczególnych umów w jedno zobowiązanie wraz z załącznikiem w postaci odpisu pełnomocnictwa,
3. pisma pozwanego z dnia 31 marca 2011 r. skierowanego do (...) Bank S.A.,
4. pisma z dnia 18 stycznia 2011 r. tj. wypowiedzenia umowy o limit kredytowy i kartę, skierowanego przez (...) Bank S.A. do pozwanego,
5. pisma z dnia 15 listopada 2010 r. tj. przedegzekucyjnego wezwania do uregulowania zaległości, skierowanego przez (...) Bank S.A. do pozwanego z wraz z dowodem doręczenia pisma pozwanemu,
6. pisma z dnia 24 czerwca 2010 r. – wezwania do spłaty zaległej kwoty, skierowanego przez (...) Bank S.A. do pozwanego,
7. pisma z dnia 2 sierpnia 2009 r., skierowanego przez (...) Bank S.A. do pozwanego z prośbą o uregulowanie zaległości,
8. pisma z dnia 2 lipca 2009 r. skierowanego przez (...) Bank S.A. do pozwanego z prośbą o uregulowanie zaległości.

**W odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 7 maja 2014r. powód wskazał na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 5 k.c., 6 k.c. i 117 k.c.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

**Apelacja powoda była zasadna.**

Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zarzucił stronie powodowej chaos w twierdzeniach procesowych i wnioskach dowodowych, natomiast to lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji w swych wywodach popadł w wyraźne sprzeczności, a uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia jest nielogiczne.

Z jednej strony Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 marca 2006r. została zawarta umowa o przyznanie limitu kredytowego, zaś opłaty i prowizje związane z wydaniem karty kredytowej określone zostały w Tabelach opłat i prowizji dla karty kredytowej (...), a zasady przyznawania i korzystania z limitu kredytowego określa Regulamin przyznawania i korzystania z limitu kredytowego (...)(Regulamin limitu), z drugiej zaś podniósł, że powód nie przedłożył wskazanej umowy, natomiast na podstawie tabel i regulaminu poczynił ustalenia „natury ogólnej”.

Należy podkreślić, że Sąd Rejonowy dwukrotnie wydał postanowienie w przedmiocie dopuszczenia – na wniosek strony powodowej - dowodów z dokumentów złożonych przez powoda wraz z pismem z dnia 6 czerwca 2013r. (rozprawa z dnia 12 sierpnia 2013r. k. 119 i rozprawa z dnia 18 września 2013r. k. 128), co wynika z treści wskazanych postanowień, a w uzasadnieniu podniósł, że strona powodowa stosownych wniosków dowodowych nie złożyła, gdyż pominęła tezy dowodowe, a Sąd I instancji przeprowadził wskazane dowody z urzędu. To zaś jest sprzeczne z wydanymi przez Sąd Rejonowy postanowieniami dowodowymi. Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro powód dołączył do pisma dokumenty, było to jednoznaczne ze złożeniem przez niego wniosków dowodowych, zaś ewentualny brak podania okoliczności, które wskazane dowody mają wykazać, winien być przedmiotem analizy i refleksji przed wydaniem decyzji o przeprowadzeniu dowodu z tych dokumentów. Bez względu na to, czy Sąd Rejonowy dopuścił wskazane dowody z urzędu czy na wniosek ( postanowienia dowodowe są w tym zakresie jednoznaczne) trzeba podkreślić, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie rozróżniają pojęć ustaleń ogólnych czy szczególnych, zaś przepis art. 328§2 k.p.c. określa obligatoryjne elementy uzasadnienia, w tym dokonanie ustaleń faktów bez względu na to, czy są ustalane na podstawie dowodów przeprowadzonych z urzędu czy na wniosek. Sąd Rejonowy z jednej strony podniósł że nie uwzględnił zarzutu strony pozwanej, że powód nie wyliczył prawidłowo wysokości roszczenia,

a z drugiej podał, że bez umowy nie da się ustalić wymagalności roszczenia po to, by następnie dojść do wniosku, że skoro nie da się ustalić wymagalności roszczenia, zaniedbanie w sensie procesowym obciąża powoda zgodnie z art. 6 k.c. i w oparciu o zarzut przedawnienia oddalił powództwo. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie sposób też dowiedzieć się jaki termin przedawnienia przyjął Sąd Rejonowy.

W ocenie Sądu Okręgowego istotne jest wyeksponowanie, że z niekwestionowanych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy wynika, że w dniu 3 marca 2006r. doszło do zawarcia umowy o przyznanie limitu kredytowego, opłaty i prowizje zostały określone w tabelach opłat i prowizji, zaś zasady przyznawania i korzystania z limitu kredytowego określone w regulaminie. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, nie bez znaczenia w tym zakresie była treść umowy z dnia 3 czerwca 2005r., albowiem to w jej postanowieniach określone zostały warunki zawarcia umowy o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej, w tym postanowienia dotyczące wejścia jej w życie ( w dniu aktywacji limitu), oprocentowanie nominalne od wykorzystanego limitu kredytowego, koszt kredytu oraz opłaty i prowizje, które wynikają z Tabeli Opłat i Prowizji (k. 50v).

Nie miał przy tym racji Sąd I instancji obciążając powoda skutkami braku wykazania wymagalności roszczenia i w konsekwencji oddalając powództwo z powodu przedawnienia. Pomijając nawet ewidentną sprzeczność w jaką popadł Sąd Rejonowy, skoro najpierw stwierdził, że data wymagalności ma priorytetowe znaczenie, bo od tej daty biegnie termin przedawnienia (s. 9), a następnie przyjął, że bezprzedmiotowe staje się wskazywanie daty początku biegu przedawnienia ( s. 11), to – zdaniem Sądu Okręgowego- w rozpatrywanej sprawie nie sposób stwierdzić upływu terminu przedawnienia. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skoro to pozwany podniósł zarzut przedawnienia, chcąc uchylić się od zaspokojenia roszczenia, jest oczywiste, że to na nim spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, bo to on z przedawnienia wywodził korzystne dla siebie skutki prawne. To zatem pozwany winien udowodnić przesłanki uzasadniające podniesiony zarzut przedawnienia; jako strona umowy winien dysponować takimi samymi dokumentami co powód, czego- zdaniem Sądu Okręgowego - nie uczynił. Pozwany nie przedstawił nawet żadnej argumentacji wskazującej, że roszczenie jest przedawnione, ograniczając się jedynie do podniesienia zarzutu. Mało tego, pozwany twierdził także, że powództwo jest przedwczesne, co świadczy o sprzeczności jego stanowiska.

Słusznie zatem apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 6 k.c.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Jak wynika z punktu VII § 5 ust. 1 b i ust. 2 Regulaminu przyznawania i korzystania z limitu kredytowego (...) ( Regulaminu limitu), rozwiązanie umowy limitu kredytowego ( co oznacza równoczesne rozwiązania umowy o kartę, o ile została zawarta) , następuje po upływie okresu wypowiedzenia. Zgodnie zaś z punktem VII § 5 ust.4 Regulaminu limitu z dniem rozwiązania umowy całość zobowiązań z tytułu wykorzystanego limitu, odsetek, opłat i prowizji staje się wymagalna, a bank pobiera od całości wymagalnego kapitału odsetki naliczone według obowiązujących stóp dla transakcji gotówkowych i bezgotówkowych. Zgodnie z punktem VII § 6 ust. 1 c Regulaminu bank może wypowiedzieć umowę, w szczególności w przypadku braku wymaganej wpłaty minimalnej przez okres dwóch miesięcy (k. 57 ).

W piśmie z dnia 18 stycznia 2011r. bank wypowiedział pozwanemu umowę o limit kredytowy i kartę w związku z brakiem wymaganej spłaty minimalnej przez okres co najmniej dwóch miesięcy z 30-dniowym okresem wypowiedzenia, określając w tym piśmie zaległości z tytułu kapitału ( 9.850, 06 zł ), odsetek ( na dzień 18.01.2011 r.- 1.664,24 zł) oraz opłat i prowizji ( 76,32 zł). Wypowiedzenie to zostało doręczone pozwanemu w dniu 24 stycznia 2011 r. (k.90). Z powyższego wynika zatem, że umowa została skutecznie wypowiedziana z dniem 24 lutego 2011r., a zatem od tej daty biegł termin przedawnienia, które nie nastąpiło, wobec wniesienia pozwu w dniu 30 lipca 2012r., przy uwzględnieniu trzyletniego terminu przedawnienia obowiązującego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.). Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez



każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

To także pozwany, zgodnie z art. 6 k.c., winien udowodnić, że wypowiedzenie umowy było możliwe wcześniej (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.), czego ani nie twierdził, ani tym bardziej nie wykazał. Sąd Rejonowy trafnie uznał, że pozwany nie zakwestionował skutecznie prawidłowości wyliczenia żadnych kwot. Jego zarzut odnośnie zawyżenia należności, zwłaszcza kosztów i odsetek ( pismo z dnia 1 sierpnia 2013r.- k. 103) nie zasługiwał na uwzględnienie wobec braku przedstawienia stosownej argumentacji. Świadczy o tym także lakoniczna odpowiedź na apelację, w której w ogóle nie odniesiono się do obliczeń zaprezentowanych w apelacji.

Z wyżej wskazanych przyczyn także zarzut naruszenia art. 117 k.c. zasługiwał na uwzględnienie.

Reasumując, Sąd Okręgowy – odmiennie od Sądu I instancji- uznał, że żądanie zgłoszone przez powoda było zasadne i – na podstawie art. 354§ 1 k.c. - podlegało w całości uwzględnieniu, natomiast linia obrony pozwanego, w szczególności podniesiony zarzut przedawnienia nie mógł doprowadzić do oddalenia powództwa z zaprezentowanych wyżej przyczyn. Przeszkodą do zasądzenia roszczenia nie był także fakt, że powód nie wystawił bankowego tytułu egzekucyjnego, albowiem to od decyzji powoda zależał wybór drogi do dochodzenia roszczenia.

Powodowi należały się także odsetki umowne od kapitału tj. kwoty 9.850, 06 zł, których wysokość wynikała z punktu VII § 3 ust. 1 Regulaminu limitu.

Sąd odwoławczy pominął natomiast dowody zgłoszone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały zawnioskowane przed Sądem Rejonowym tj. z dokumentów: z 2.08.2009r., 2.07.2009r. i 24.06.2010r. oraz wydruku operacji na rachunku za okres do 30 czerwca 2010r., uznając je za spóźnione. Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisu art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Za nowe fakty i dowody uważa się zarówno fakty i dowody, które powstały po zamknięciu rozprawy lub wydaniu wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1952r., C 509/51, publ. OSN 1954/1/20), jak i te, które wprawdzie istniały w postępowaniu przed sądem I instancji, ale strona nie mogła z nich skorzystać w tym postępowaniu. Wskazane dowody istniały przed wydaniem wyroku przez Sąd Rejonowy, zaś powód nie wskazał, z jakich przyczyn nie zostały powołane przed Sądem I instancji.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c. orzekając jak w punkcie I. sentencji.

Konsekwencją zmiany wyroku w zakresie żądania głównego, była także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które- zgodnie z art. 98 k.p.c. - obciążały pozwanego jako przegrywającego proces. W skład kosztów zasądzonych od pozwanego na rzecz powoda w wysokości 231, 52 zł wchodziły: opłata sądowa od pozwu ( 185 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa ( 17 zł ) oraz wydatki poniesione na uwierzytelnienie dokumentów wskazujących na umocowanie pełnomocnika strony powodowej w kwocie 29, 52 zł (k. 41-41v, k. 46).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98§1 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 737 zł stanowiącą opłatę od apelacji.

/-/ P. Soliński/-/ A. Szlingiert/-/ M. Rozpędowski